

Człowiek wobec świata – filozofowie o mądrej ekologii

TEKSTY ŹRÓDŁOWE:

Jak długo [...] miłośnicy mądrości nie będą mieli w państwach władzy królewskiej, albo ci dzisiaj tak zwani królowie i władcy nie zaczną się w mądrości kochać uczciwie i należycie [...] tak długo nie ma sposobu, aby zło ustało.

Platon, *Państwo* 473 D, tłum. W. Witwicki.

A jest pośrodku pomiędzy mądrością i głupotą. Bo to tak jest: Z bogów żaden nie filozofuje ani nie pragnie mądrości – on ją ma; ani żadna istota mądra nie filozofuje. Głupi też nie filozofują i żaden z nich nie chce być mądry. Bo to właśnie jest całe nieszczęście w głupocie, że człowiek, nie będąc ani pięknym i dobrym, ani mądrym, przecie uważa, że mu to wystarczy. Bo jeśli człowiek uważa, że mu czegoś nie brak, czyż będzie pragnął tego, na czym mu, jego zdaniem, nie zbywa? [...] Bo mądrość to rzecz niezaprzeczalnie piękna, a Eros to miłość tego, co piękne; przeto musi Eros być miłośnikiem mądrości, filozofem, a filozofem będąc, pośrodku jest między mądrością i głupotą.

Platon, *Uczta* 23E, tłum. W. Witwicki.

Skoro poszukujemy tej wiedzy, należałoby zbadać, o jakiego to rodzaju przyczynach i zasadach wiedza jest mądrością. [...] Sądzymy więc, że, po pierwsze, mędrzec [filozof] musi posiadać wiedzę możliwie o wszystkich rzeczach, mimo iż nie będzie posiadał wiedzy o każdej poszczególnej rzeczy. Po wtóre, mędrce jest ten, kto może poznać trudne rzeczy, niełatwe do poznania dla człowieka (wrażenia zmysłowe są wspólne wszystkim, dlatego są łatwe i nie są znamieniem mądrości). Po trzecie, ten jest mądrzejszy we wszystkich dziedzinach wiedzy, kto jest skrupulatniejszy [w badaniu] i zdolniejszy do nauczania o przyczynach. Spośród nauk zaś ta, która jest bardziej pożądana ze względu na nią samą i przez wzgląd na poznanie, jest w większym stopniu mądrością niż ta, która jest pożądana ze względu na jej wyniki, a nauka górująca nad innymi jest w większym stopniu mądrością niż nauka pomocnicza. Mędrzec bowiem nie może podlegać niczym rozkazom, lecz sam musi rozkazywać, i nie może słuchać

1



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

innego, ale na odwrót, mniej mądry musi go słuchać. Tyle i takie mieliśmy uwagi o mądrości i mędracach [czyli o filozofii i filozofach].

Arystoteles, *Metafizyka* I,2, tłum. K. Leśniak.

Nie daje się za nią złota, zapłaty nie waży się w srebrze,
nie płaci się za nią złotem z Ofiru, ni sardoniksem rzadkim, ni szafirem.
Złoto i szkło jej nierówne, nie wymienisz jej na złote naczynie;
nie liczy się kryształ i koral, perły przewyższa posiadanie mądrości.
I topaz z Kusz nie dorówna, najczystsze złoto nie starczy.

Hi 28,15–19

Podstawą jest mądrość: „zdobądź ją, za wszystko, co masz, nabądź rozsądku”.

Prz 4,7

Mądrość biednego podniesie mu głowę i posadzi go między możnymi.

Syr 11,1

Zrównoważony rozwój to taki rozwój, w którym potrzeby obecnego pokolenia mogą być zaspokojone bez umniejszania szans przyszłych pokoleń na ich zaspokojenie.

Raport Światowej Komisji ds. Środowiska i Rozwoju z 1987 r.

Nasza wspólna przyszłość.

Obowiązek wychowania, rozwój nawyków solidarności, zdolność do myślenia o życiu ludzkim w sposób bardziej integralny oraz duchowa głębia są konieczne, aby podnieść jakość ludzkich relacji, tak aby samo społeczeństwo reagowało na istniejące w nim nierówności, wynaturzenia i nadużycia ze strony sił gospodarczych, technologicznych, politycznych i medialnych. Istnieją wizje liberalne, które lekceważą tę ludzką kruchość i wyobrażają sobie świat odpowiadający



pewnemu porządkowi, zdolny sam z siebie zapewnić przyszłość i rozwiązać wszystkie problemy

Franciszek, Encyklika *Fratelli tutti*

W szczegółach obraz świata, jaki ma jeden człowiek, różni się od obrazu, którzy mają inny; zależy to od tego, gdzie lustro jest ustawione i jak zrobione; niewidomemu świat przedstawia się inaczej niż temu, kto widzi, krótkowidzowi inaczej niż temu, kto ma wzrok daleki. W szczegółach obraz świata, jaki ma jednostka, zależy od jej doświadczenia, wyrobienia umysłowego, kultury, od grupy społecznej, do której należy, od epoki, w której żyje. Jednakże osnowa obrazu świata jest dla wszystkich *wspólna*: dla każdego świat jest zespołem realnych rzeczy o różnorodnych własnościach.

W. Tatarkiewicz, *Droga do filozofii i inne rozprawy filozoficzne*,
Warszawa 1971, s. 14–15.

Wydaje się nam, że wytworzyliśmy nasz obraz świata, licząc się tylko z *jego* naturą; tymczasem jest on uwarunkowany także naszą naturą. Uwarunkowany biologicznie i psychologicznie, zależy od naszego tętna i budowy narządów zmysłowych, od właściwości naszego wyobrażenia i sądenia. Jest też uwarunkowany społecznie, bo kształtujemy myśli nasze tak, by móc je przekazać innym. A także jest uwarunkowany praktycznie, bo jest obrazem świata, którym posługujemy się w życiu i działaniu i który do użytku tego jest dostosowany; z różnorodnych sygnałów, jakie rzeczy dają nam o sobie przy pomocy zmysłów, podejmujemy te, które są dla nas praktycznie ważne, które umożliwiają nam i ułatwiają orientację w działaniu.

Tamże, s. 20

Obraz świata, jaki każdy człowiek posiada, jest jego prywatną własnością. Inni mogą widzieć i myśleć to samo, co on, ale wrażeń swych i myśli nie mogą mu pokazać ani też on nie może im pokazać swoich. Można to uczynić tylko pośrednio poprzez znaki fizyczne. Niektóre z naszych przeżyć mają swe naturalne znaki zewnętrzne. Zwłaszcza uczucia: smutek wypowiada



się łzami czy posępnym spojrzeniem. Ale wyobrażenia i myśli – w przeciwieństwie do uczuć – nie mają swych znaków naturalnych. Trzeba je zastępować przez [znaki] umowne. Możemy tylko umówić się, że ilekroć będziemy mieć na myśli przedmiot pewnego rodzaju, to dla porozumienia się będziemy używać pewnego znaku.

Tamże, s. 21

Naturalny obraz świata spełnia różnorodne zadania. Przede wszystkim zadania praktyczne: jest człowiekowi potrzebny, bo mógł działać na świat i kształtować go po swojej myśli. Ale ma również zadanie poznawcze: zawiera nie tylko praktyczną orientację w świecie, ale także wiedzę o nim. Jest początkiem i podłożem tej rozleglejszej wiedzy, jaką zdobywa nauka swymi ulepszonymi metodami.

Tamże, s. 22.

Naturalny obraz świata nie tylko jest względny: jest również niepełny. Nie obejmuje całości świata. Dotyczy niezliczonych tylko jego fragmentów, mianowicie tych, które los umieścił w pobliżu człowieka, postawił przed jego oczami. Jedyne śródek obrazu widziany jest ostro i precyzyjnie, natomiast jego krańce są zawsze nieokreślone, mgliste. Naturalny obraz świata w wielu sprawach wcale się nie wypowiada. Trzeba go uzupełnić. A także sprawdzić, czy tam gdzie się wypowiada o świecie, wypowiada się trafnie. Te uzupełnienia i sprawdzenia ludzie przeprowadzają jak umieją, indywidualnie i zbiorowo. Systematycznie zaś i metodycznie dokonuje tego nauka.

Tamże, s. 25.

Bibliografia:

Babiński J., *Ekologizm – jego źródła i wpływ na obraz świata*, w: *Środowisko, klimat, energia młodzieży w służbie Bogu i Ojczyźnie*, red. J. Babiński, P. Czech, A. Lubowicki, Warszawa 2020.



Czarny J., *Ekologia i ekologizm a filozofia ekologii*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny”, 9/2 (2001).

Franciszek, Encyklika *Fratelli tutti*, Poznań 2020.

Horowski J., *Autonomia świata a podmiotowość człowieka w ekologii*, „Studia Ecologicae et Bioethicae”, 8 (2010) 1.

Kiwka M., *Rozumieć filozofię*, Wrocław 2007.

Krebs J., *Ekologia*, Warszawa 1996.

Tatarkiewicz W., *Droga do filozofii i inne rozprawy filozoficzne*, Warszawa 1971.

Wojtysiak J., Iwanicki M., *Źródła mądrości*. Podręcznik do filozofii dla liceum ogólnokształcącego i technikum. Zakres podstawowy, Lublin 2020.

Wolański N., *Ekologia człowieka*, t. 1: *Podstawy ochrony środowiska i zdrowia człowieka. Wrażliwość na czynniki środowiska i biologiczne zmiany przystosowawcze*, Warszawa 2008.

Zięba S., *Historia myśli ekologicznej*, Lublin 2004.



